

Sygn. akt I ACz 625/12

POSTANOWIENIE

Dnia 21 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący:	SA Kazimierz Rusin

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2012 roku na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **J. H. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) „Wszystko dla (...) i (...) oraz Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...) Ośrodek (...) w S.**

przeciwko **(...) Związków Zawodowych (...) w K.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

z dnia 14 sierpnia 2012 r., sygn. akt VI GNc 420/12

p o s t a n a w i a:

o d d a l i ć zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Gospodarczy zwolnił powódkę od opłaty od pozwu ponad kwotę 2.000 zł, oddalając jednocześnie dalej idący wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że powódka prowadzi działalność gospodarczą, z której w 2011 r. osiągnęła przychód w wysokości 184.258,57 zł, ale ostatecznie wynik tej działalności zamknął się stratą w wysokości 46.430,64 zł. W okresie od 3 stycznia do 3 sierpnia 2012 r. na rachunku bankowym powódki odnotowano bieżące wpływy z tytułu zawartych umów. Toczą się przeciwko niej liczne postępowania egzekucyjne. Powódka ma na utrzymaniu bezrobotnego syna w wieku 23 lat. Skarży się na dolegliwości kardiologiczne i laryngologiczne, przy czym z załączonych dokumentów wynika, że nie powodują one u powódki niezdolności do pracy.

W opisanej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie należy do osób ubogich i jest w stanie ponieść część kosztów sądowych, których wystąpienia jako przedsiębiorca powinna była przewidzieć i zabezpieczyć na ten cel odpowiednie środki. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej osiąga wysokie przychody i chociaż ostateczny wynik tej działalności był ujemny, to Sąd Okręgowy uznał, że wygenerowanie wysokich kosztów jest kwestią racjonalności prowadzonej działalności gospodarczej i mimo wykazania straty nie ma powodów do zwolnienia powódki od kosztów sądowych. Odnosząc się do zadłużeń powódki Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że zadłużając się nadmiernie i odmawiając spłaty długu, przedsiębiorca nie może liczyć na dodatkowe z tego korzyści w postaci ponoszenia przez podatników bieżących kosztów jego działalności, do których należą też koszty sądowe.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powódka domagała się jego zmiany i zwolnienia jej od kosztów sądowych w całości. Wskazywała na trudną sytuację, w której utraciła możliwość planowego prowadzenia działalności gospodarczej, w tym ujmowania na rachunku kosztów także kosztów ewentualnych postępowań sądowych. Nie może swobodnie dysponować przychodami, które zajmuje komornik. Pozew niniejszy ma temu położeniu w jakiejś części zaradzić. Za nieuzasadnione uznała ograniczanie przez Sąd oceny zasadności jej wniosku wyłącznie pod kątem możliwości ponoszenia opłaty od pozwu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych została przewidziana przez ustawodawcę jako pomoc Państwa dla osób ubogich, które nie są w stanie poradzić sobie z obowiązkiem ponoszenia tych kosztów bez pogorszenia warunków utrzymania rodziny poniżej koniecznego minimum. Powódki, która w ramach prowadzonej działalności fizjoterapeutycznej (k.34) uzyskuje przychody rzędu blisko 185 tys. zł rocznie do takich osób zaliczyć nie można.

Wskazywane przez nią problemy nie przeszkadzają jej w kontynuowaniu działalności, w ramach której uzyskuje wysokie przychody, z których finansowana jest jej bieżąca działalność. Ta bieżąca działalność obejmuje również prowadzenie przez przedsiębiorcę sporów przed sądem. Zawsze więc trzeba liczyć się z koniecznością zabezpieczenia odpowiednich środków na ten cel.

Sytuacja finansowa powódki była już przedmiotem analizy przez Sąd Apelacyjny w związku z rozstrzygnięciem jej zażalenia w sprawie sygn. akt I Cz 443/11 i z dokonanych wówczas ustaleń wynikało, że jeszcze w 2010 r. prowadzona przez nią działalność przynosiła dochody, a odnotowane za rok 2011 przychody (184.258,57 zł) nie odbiegają od tych za poprzedni rok (212.933,65 zł). Działalność ta nadal jest kontynuowana i przynosi bieżące wpływy. Wszystko to wskazuje, że wskazywane trudności mogą być przejściowe, a w tej sytuacji, wbrew temu co twierdzi autor zażalenia, nie ma podstaw ku temu, aby już na tym etapie oceniać, czy poza opłatą od pozwu powódka będzie w stanie ponieść dalsze koszty procesu.

W tej sytuacji przyznana przez Sąd Okręgowy pomoc należało uznać za wystarczającą, co prowadziło do oddalenia zażalenia, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

(...)

1) (...) G. R.,

2) (...)

R.,(...).

(...)/